

Koszty wojny napędzają gospodarkę: sytuacja ekonomiczna Rosji w 2024 roku

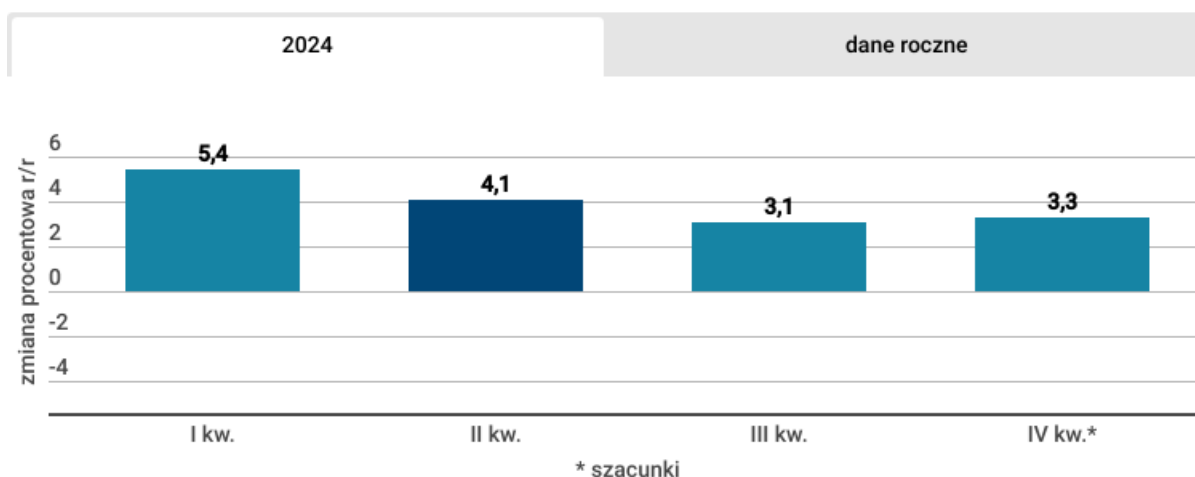
Iwona Wiśniewska

Dynamiczne zwiększenie wojennych wydatków budżetowych w 2024 r. pozwoliło na utrzymanie wysokich wskaźników wzrostu gospodarczego Rosji, dwucyfrowego w branżach przemysłu przetwórczego pracujących na potrzeby armii. Liczba wyzwań gospodarczych stojących przed rządem jednak rośnie. Deficyt siły roboczej sprawia, że tempo podnoszenia płac przewyższa wzrost wydajności pracy. Rodzimy przemysł nie jest w stanie zaspokoić zwiększającego się popytu, a sankcje uniemożliwiają pokrycie niedoborów towarami importowanymi. Bank centralny na razie bezskutecznie walczy z rosnącą inflacją. W efekcie podwyższające się oprocentowanie kredytów negatywnie wpływa na inwestycje. Zgodnie z prognozami nawarstwiający się problemy mają prowadzić do wyhamowania wzrostu gospodarczego w 2025 r. – do 2,5% PKB według rządu, zaś według banku centralnego – do 1–2% PKB.

W 2024 r. **PKB** Rosji, podobnie jak w roku poprzednim, **wzrósł** o 4,1%^[1] – znacznie więcej, niż początkowo prognozowano (w grudniu 2023 r. rząd zakładał wzrost 2,3%, a we wrześniu 2024 r. – 3,9%). Jego wysokie tempo z pierwszej połowy roku mocno zwolniło w trzecim kwartale, jednak dalszy wzrost wydatków budżetowych pod koniec roku ponownie zdynamizował ten wskaźnik. Łącznie dodatkowe środki budżetowe i quasi-budżetowe, w tym inwestycje z Funduszu Dobrobytu Narodowego (FDN), w rosyjskiej gospodarce w 2024 r. rząd oceniał na ponad 3% PKB. W latach 2022–2024 tzw. impuls budżetowy oszacowano na ponad 10% PKB.

Środki te posłużyły do podtrzymania popytu (w tym poprzez indeksację emerytur czy wypłaty dla walczących żołnierzy), a zarazem do zapewnienia podaży (biznes korzystał z subsydiów, ulg podatkowych dla wybranych sektorów, np. IT, czy redukcji ceł na import niektórych towarów). Ważnym kanałem wsparcia były również preferencyjne kredyty, np. hipoteczne, ale też dla sektora zbrojeniowego.

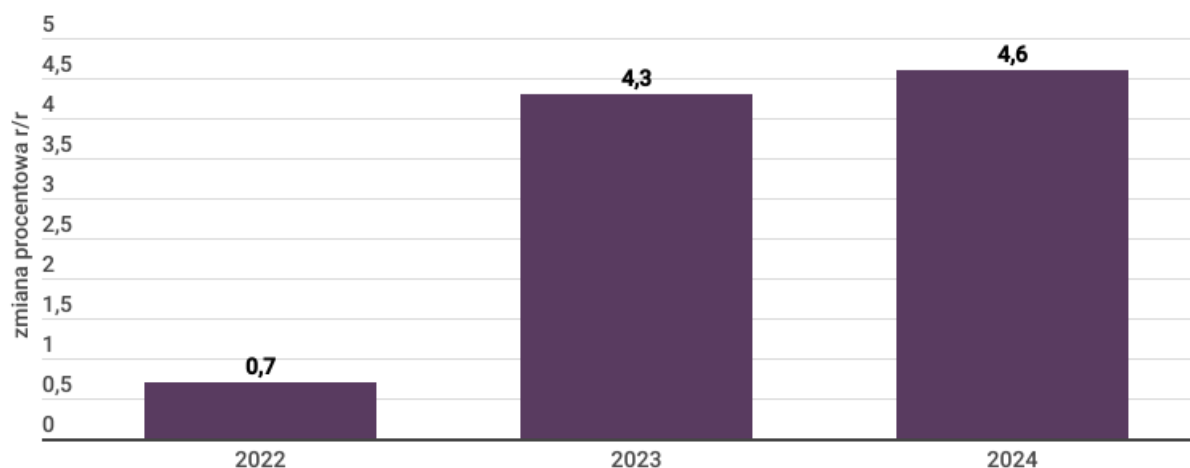
Wykres 1. PKB Rosji



Źródło: Rosstat.

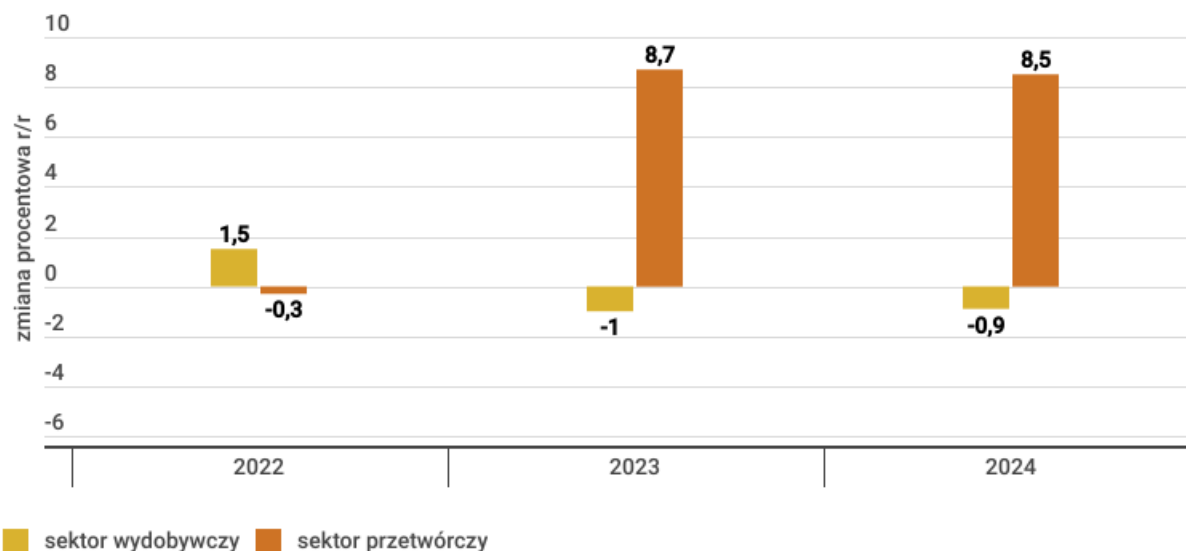
Produkcja przemysłowa w 2024 r. nadal dynamicznie rosła, do czego przyczyniły się wyniki sektora przetwórczego. Jednocześnie przemysł wydobywczy kolejny rok z rzędu odnotował spadek produkcji, przede wszystkim za sprawą sektora naftowego, który zgodnie z szacunkami zmniejszył wydobycie o ok. 1,5% (od 2022 r. rząd nie publikuje oficjalnych statystyk). Pogorszyły się także wyniki branży węglowej (o 0,6%). Po dwóch latach głębokich spadków produkcji gazu ziemnego Rosja zdołała zwiększyć wydobycie – Gazprom zanotował 16% wzrostu[2]. W efekcie pogarszają się rezultaty ekonomiczne koncernów. W najtrudniejszej sytuacji znajduje się branża węglowa, która zakończyła swoją działalność w 2024 r. stratą finansową – negatywny wynik odnotowało ponad 50% spółek.

Wykres 2. Produkcja przemysłowa w latach 2022–2024



Źródło: Rosstat.

Wykres 3. Produkcja wybranych sektorów przemysłu



Źródło: Rosstat.

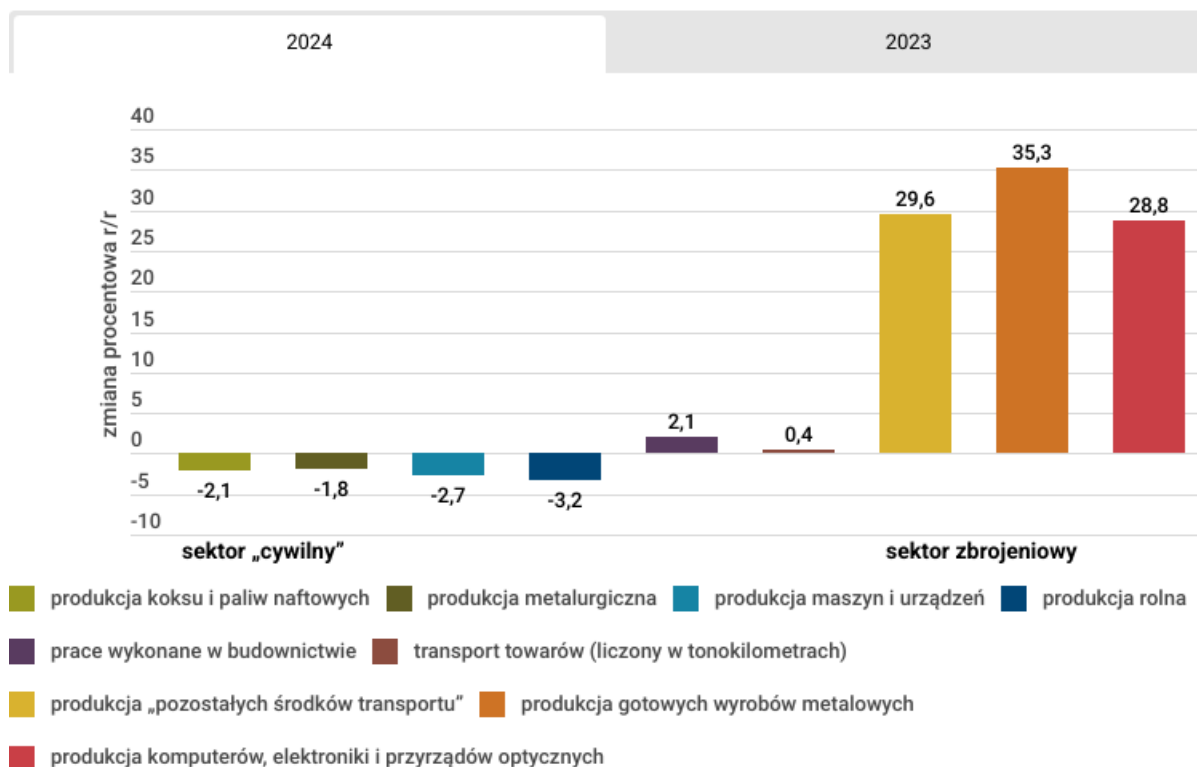
Za wzrostem produkcji **przemysłu przetwórczego** stały przede wszystkim branże pracujące na potrzeby wojenne. Popyt na ich wytwórstwo kreował rząd, zamawiając m.in. amunicję i sprzęt wojskowy, w większości płacąc awansem za realizowane kontrakty. W 2024 r. zaplanowane nakłady budżetowe na obronę narodową (w tym zbrojeniowe zamówienia publiczne) miały wynieść ok. 108 mld dolarów (ok. 27% całości wydatków budżetowych), faktycznie były jednak wyższe. Sektor zbrojeniowy mógł również korzystać z preferencyjnych kredytów, rządowych subsydiów na badania i rozwój oraz środków pozabudżetowych (np. w styczniu 2025 r. rząd zainwestował 111 mld rubli z FDN w korporację państwową Rostech).

W rosyjskiej statystyce **sektor zbrojeniowy** nie jest wyodrębniany, jednak branże, które raportują wyniki zakładów do niego zaliczanych, osiągają anomalny wzrost. Dla przykładu w ramach „produkcji pozostałych środków transportu” budowane są m.in. okręty, jednostki lotnicze i kosmiczne czy czołgi; zaś pod „produkcją gotowych wyrobów metalowych” kryje się także wytwarzanie amunicji. Trzeba jednak pamiętać, że zakłady zbrojeniowe funkcjonują poza gospodarką rynkową. Ceny produkowanych przez nie wyrobów wyznacza się arbitralnie. Ze względu na ogromne obecne potrzeby armii wojsko odbiera od sektora wszystko, co ten zdoła wyprodukować – niezależnie od jakości sprzętu.

Akumulacja w sektorze zbrojeniowym zasobów finansowych, materialnych i ludzkich rodzi poważne problemy w branżach **pracujących na potrzeby cywilne**, które nie są w stanie z nim konkurować. Zwłaszcza w sytuacji rosnących kosztów produkcji, co wiąże się szczególnie z kosztami pracy i sankcjami ograniczającymi dostęp do technologii i komponentów.

Mocno wyhamowało także tempo wzrostu w **budownictwie**, które przez ostatnie lata było jednym z ważniejszych motorów rozwoju gospodarki FR. Pogorszenie się jego wyników wynika z rezygnacji przez rząd w lipcu 2024 r. z masowego programu preferencyjnych kredytów hipotecznych (obecnie ulgi przysługują jedynie rodzinom z dziećmi i żołnierzom).

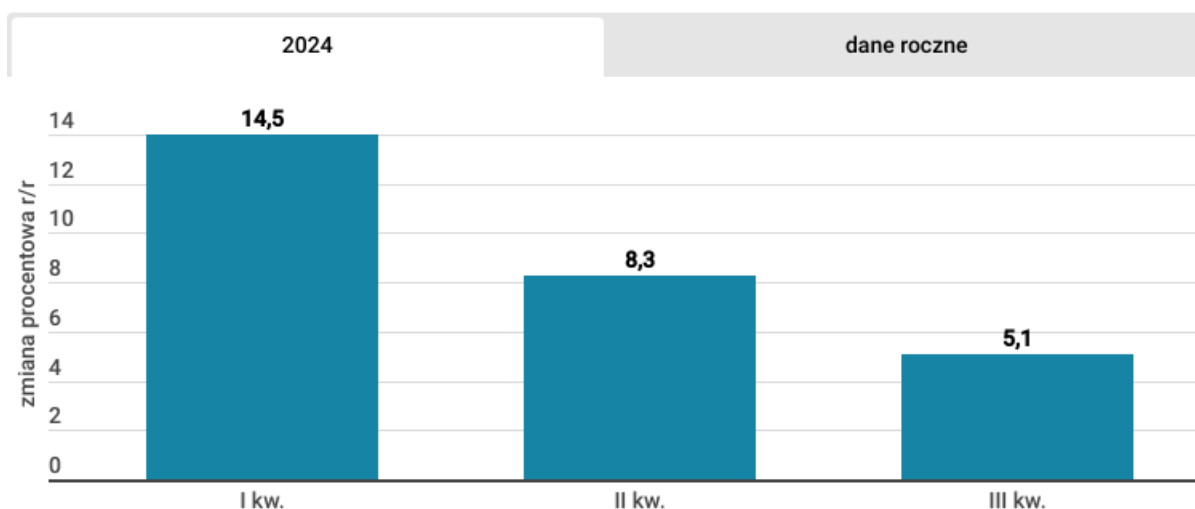
Wykres 4. Produkcja w sektorach „cywilnym” i zbrojeniowym w 2024 roku



Źródło: Rosstat.

W 2024 r. tempo **inwestycji** w rosyjską gospodarkę było nadal wysokie, choć w kolejnych kwartałach obserwowano jego wyhamowanie. Z szacunków rządowych wynika, że ok. 70% nakładów inwestycyjnych przeznaczono na dostosowanie się do nowych warunków ekonomicznych (chodzi zwłaszcza o sankcje), w tym konieczne zastąpienie zachodnich maszyn oraz kierunków współpracy handlowej, a tylko 30% – na rozwój produkcji. Od wybuchu pełnoskalowej wojny znaczną część inwestycji realizowały rosyjski sektor zbrojeniowy oraz duże firmy państwowe jak Gazprom, Koleje Rosyjskie czy Sowkomfłot, które inwestowały w infrastrukturę pozwalającą uniezależnić się od Zachodu. Podmioty te miały przy tym dostęp do preferencyjnych kredytów.

Wykres 5. Inwestycje w gospodarkę

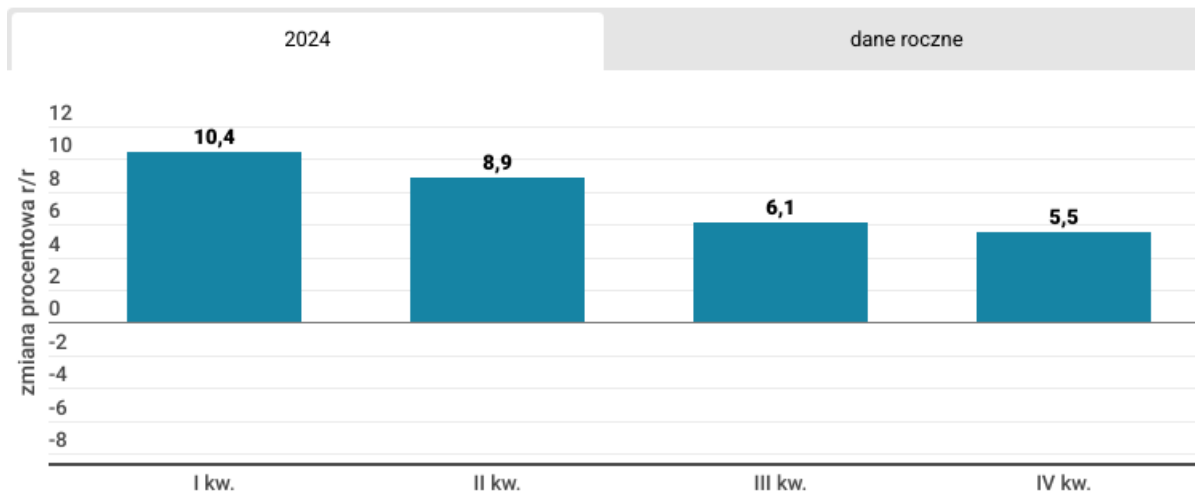


* szacunki Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego FR

Źródło: Rosstat.

Dzięki wzrostowi realnych (z uwzględnieniem oficjalnych danych o inflacji) dochodów obywateli, dynamicznie zwiększał się **popyt konsumpcyjny**. Dla przykładu handel detaliczny w 2024 r. rósł na poziomie podobnym jak przed rokiem, jednak widoczne było jego słabnięcie w kolejnych kwartałach.

Wykres 6. Handel detaliczny

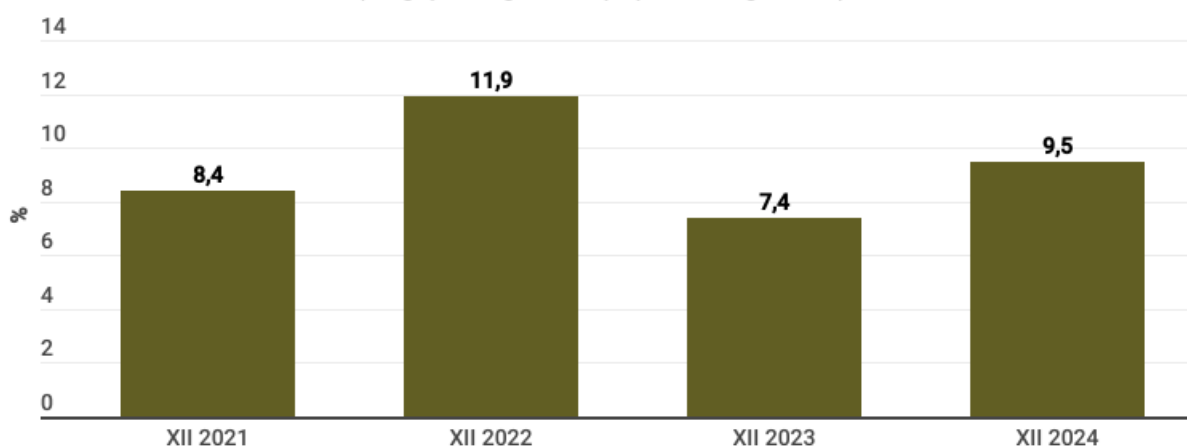


Źródło: Rosstat.

Nienadążanie podaży za popytem przyczynia się do wzrostu cen w FR. Według oficjalnych danych w 2024 r. **inflacja** wyniosła 9,5% i nadal przyspiesza – na początku lutego 2025 r. była już dwucyfrowa. W 2024 r. podniosły się przede wszystkim ceny towarów spożywczych, lekarstw i usług (w tym komunalno-mieszkaniowych), co uderzało w najuboższe grupy społeczne (m.in. emerytów i rodziny z dziećmi), dla których wydatki na te towary stanowią większość kosztów życia. Wskaźnik inflacji stanowi podstawę do

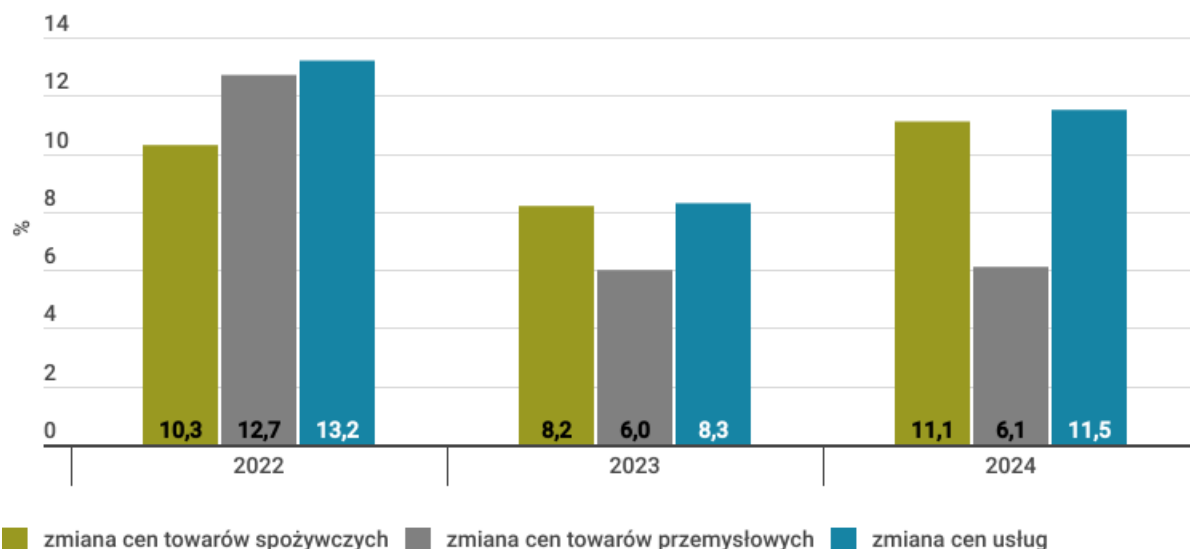
indeksacji przez państwo wypłat socjalnych czy emerytur. Ma zatem istotne znaczenie dla jego budżetu. Należy podkreślić, że tempo wzrostu cen pozostaje w Rosji kwestią sporną. Wiele instytucji, ekspertów, a zwłaszcza obywatele zarzucają Rosstatowi, że zaniża ten wskaźnik. Przyjęta metodologia nie uwzględnia spadku jakości niektórych towarów. Dla przykładu średnia cena samochodów osobowych w ciągu trzech lat pełnoskalowej wojny zwiększyła się o 50%, z tym że obecnie Rosjanie muszą zadowolić się głównie pojazdami chińskimi lub rosyjskimi produkowanymi z chińskich części. Podobnie jest ze sprzętem gospodarstwa domowego czy elektroniką. Z badań instytutu Romir dotyczących zmiany cen towarów pierwszej potrzeby (monitoring paragonów sklepowych 40 tys. Rosjan) wynika, że wzrosły one w 2024 r. o prawie 18% (dwukrotnie więcej, niż podaje oficjalny wskaźnik). Duża różnica pomiędzy bazową stopą procentową i oficjalnym poziomem inflacji również może sugerować, że ceny faktycznie rosną w szybszym tempie.

Wykres 7. Inflacja
(względem grudnia poprzedniego roku)



Źródło: Rosstat.

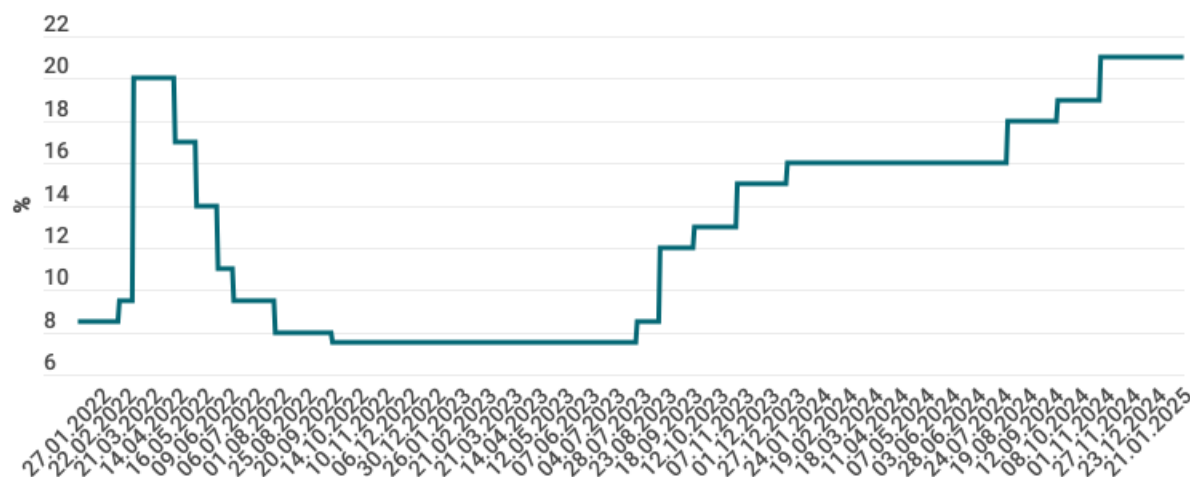
Wykres 8. Wzrost cen towarów i usług
(względem grudnia poprzedniego roku)



Źródło: Rosstat.

Z rosnącą inflacją stara się walczyć bank centralny. W 2024 r. regulator trzykrotnie podnosił bazową stopę procentową, która jak dotąd zatrzymała się na poziomie 21%. Co prawda pod koniec roku widoczne było wyhamowanie akcji kredytowej osób fizycznych i prawnych, jednak zwiększone wydatki budżetowe w czwartym kwartale 2024 r. i w pierwszych miesiącach 2025 r. doprowadziły do utrzymania wysokiego popytu, a tym samym – dalszego wzrostu cen.

Wykres 9. Bazowa stawka procentowa Centralnego Banku Rosji



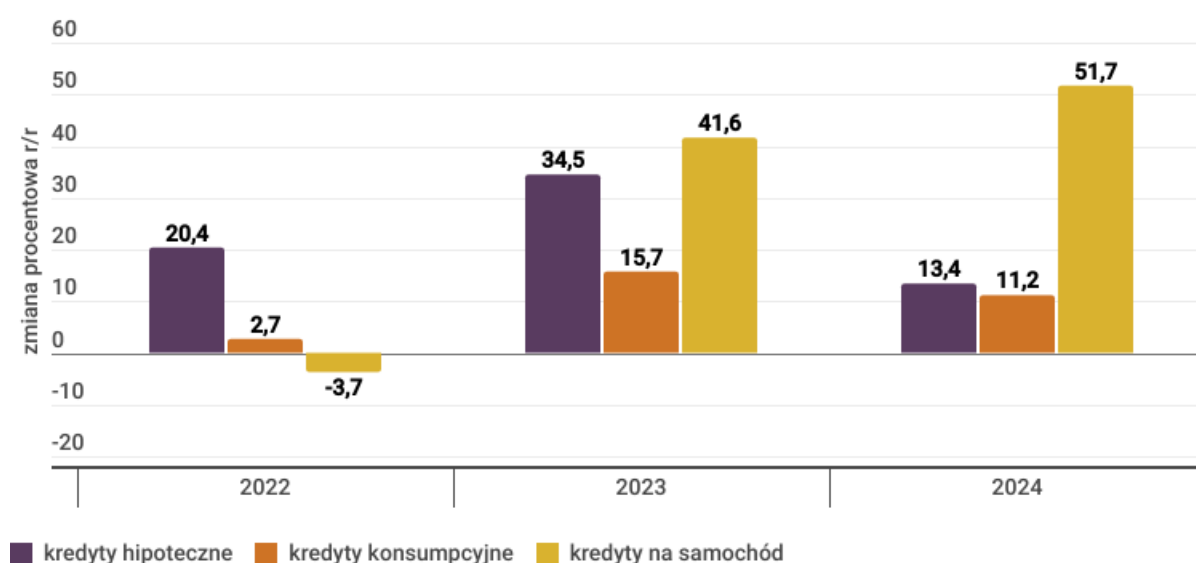
Źródło: Centralny Bank Rosji.

Rosnący popyt w Rosji w ciągu ostatnich trzech lat finansowano w dużej mierze z **kredytów**. W 2024 r. zadłużenie korporacyjne rośnie szybciej niż przed rokiem, natomiast dzięki wycofaniu się władz z masowego programu preferencyjnych warunków hipoteki udało się spowolnić przyrost długu osób fizycznych. Dynamiczny wzrost pożyczek samochodowych

wiązał się z polityką rządu, który od 1 października 2024 r. znacznie (o 70–85%) podniósł opłaty środowiskowe (na utylizację) na importowane auta. Doprowadziło to do zwiększenia zakupów samochodów, aby zdążyć przed zmianami, a następnie spowodowało dalszy wzrost ich cen.

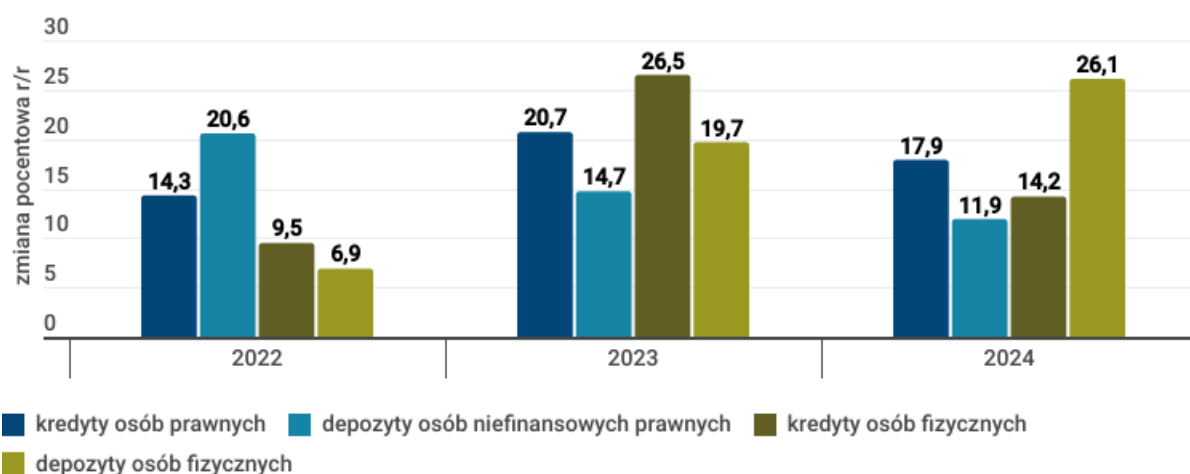
Wysokie stawki procentowe i regulacje Centralnego Banku Rosji (CBR) ograniczają dostęp do finansowania bankowego. Na razie udział przeterminowanych kredytów pozostaje na niskim poziomie ok. 4%, jednak CBR obawia się, że w sytuacji wyhamowania wzrostu PKB i spadku popytu obywatelom, ale także biznesowi, coraz trudniej będzie uregulować zaciągnięte zobowiązania. Na koniec 2024 r. instytucja informowała, że 25% kredytobiorców ma trzy i więcej kredytów (oznacza to dwukrotny wzrost w ciągu dwóch pierwszych lat pełnoskalowej wojny).

Wykres 10. Dynamika głównych kredytów w latach 2022–2023



Źródło: Centralny Bank Rosji.

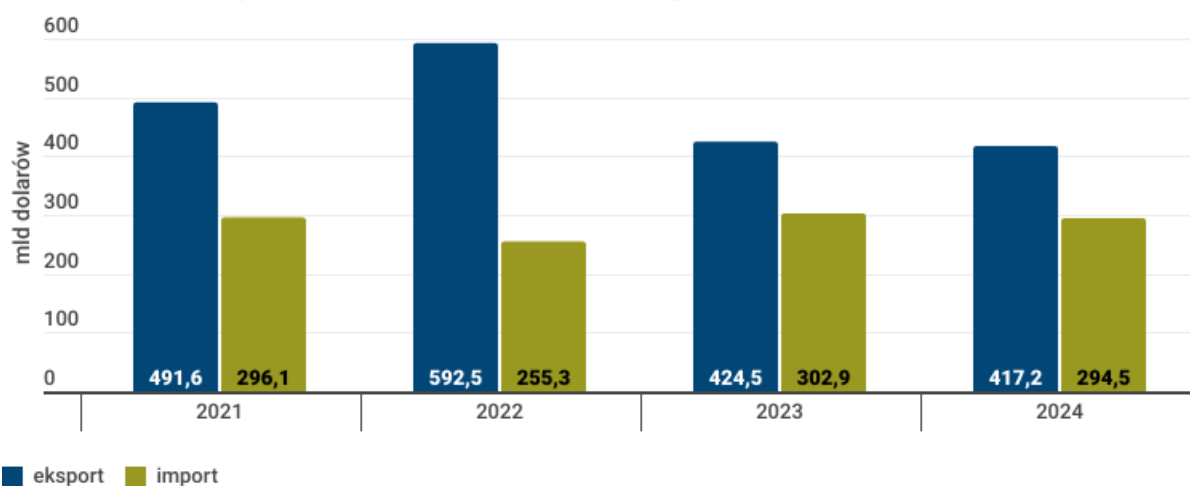
Wykres 11. Przyrost kredytów i depozytów rosyjskiego sektora bankowego w latach 2022–2024



Źródło: Centralny Bank Rosji.

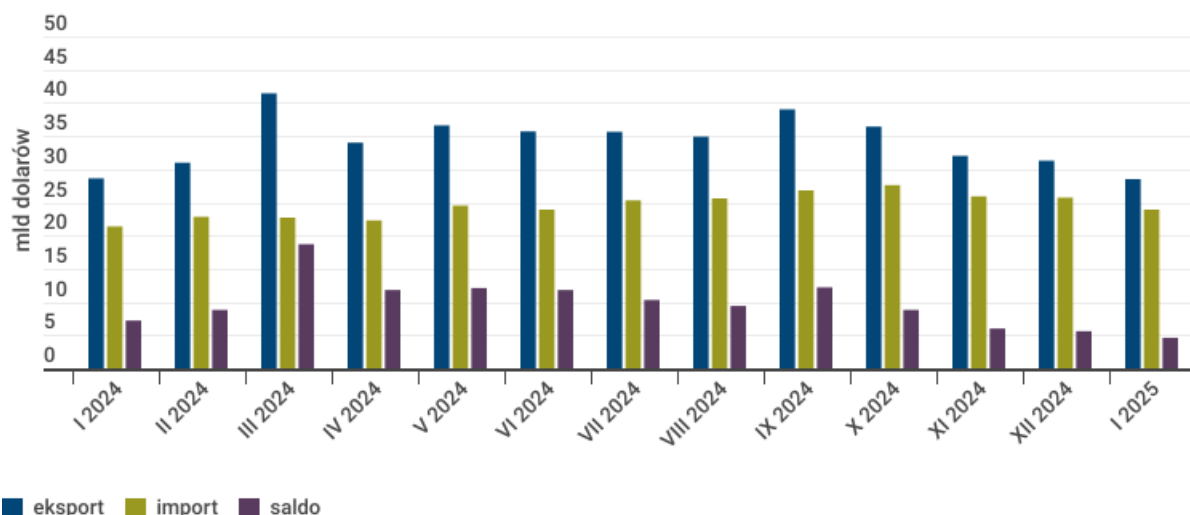
Na wyniki **handlu zagranicznego** mocno wpłynęły zaostrzane przez USA sankcje finansowe, które ograniczyły rosyjskim podmiotom możliwość realizacji transakcji transgranicznych. W 2024 r. kolejny rok z rzędu eksport FR zmniejszył się (tym razem o 2% r/r), import także okazał się nieznacznie niższy r/r. Wskutek restrykcji banki zagraniczne wstrzymywały współpracę z Rosją lub ją mocno limitowały, co wydłużało czas operacji i ich koszty. W efekcie wzrosła cena sprowadzanych towarów, co stwarzało dodatkową presję inflacyjną. Eksporterzy napotykali wiele problemów z wwozem kapitału do FR. Dodatkowo amerykańskie sankcje nałożone na jej sektor naftowy w styczniu 2025 r.^[3] spowodowały na początku lutego 2025 r. spadek cen eksportowych rosyjskiej ropy poniżej 60 dolarów/bbl.

Wykres 12. Import i eksport Rosji w latach 2021–2024



Źródło: Centralny Bank Rosji.

Wykres 13. Eksport i import Rosji od stycznia 2024 do stycznia 2025 roku



Źródło: Centralny Bank Rosji.

Aby wesprzeć rozliczenia transgraniczne, władze złagodziły wymogi nałożone na eksporterów dotyczące obowiązkowego wwozu do FR waluty uzyskanej ze sprzedaży surowców. W czerwcu 2024 r. limit w wysokości 80%, wprowadzony w 2022 r., zredukowano do 60%, a w październiku – do 40%. Pozostające za granicą środki pozwalają na finansowanie operacji importowych, jednak negatywnie wpływały na rynek walutowy w kraju. W efekcie zmniejszony napływ walut przyczynił się do **dewaluacji rubla** (w styczniu 2025 r. za dolara trzeba było zapłacić ok. 100 rubli, a na początku roku – niespełna 90 rubli). Należy przy tym pamiętać, że po objęciu w czerwcu 2024 r. Moskiewskiej Giełdy amerykańskimi sankcjami **oficjalnego kursu rosyjskiej waluty nie ustala się już za pomocą mechanizmów rynkowych**, lecz decyzją CBR na podstawie transakcji walutowych zawieranych przez wybrane banki komercyjne. Tracą na tym importerzy i eksporterzy – banki narzucają im bowiem wysokie marże przy operacjach walutowych i niekorzystny kurs (ze względu na wysoką różnicę między ceną zakupu i sprzedaży).

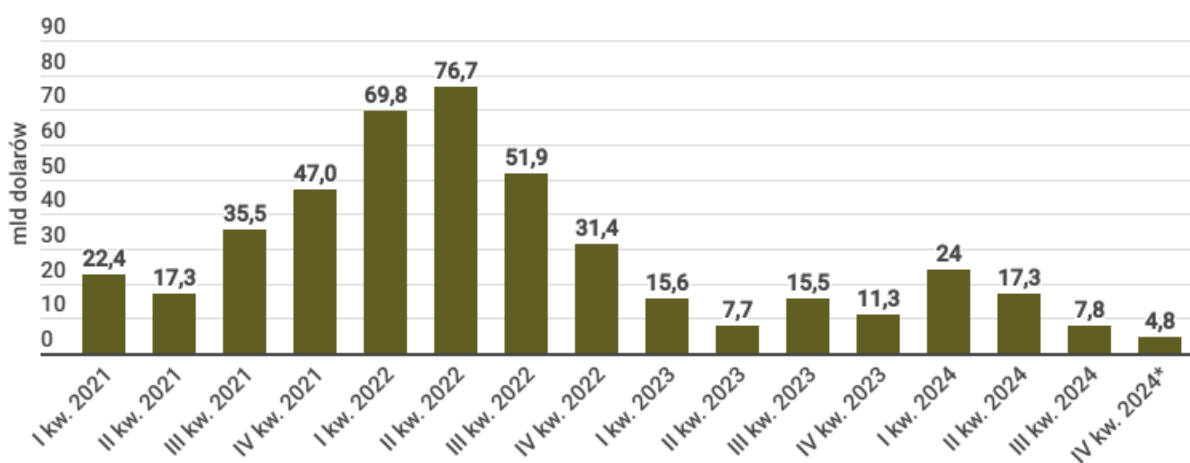
Wykres 14. Kurs dolara w rublach



Źródło: Centralny Bank Rosji.

W sytuacji odcięcia Rosji od zagranicznych rynków kapitałowych kurs rubla stał się niemal całkowicie zależny od wyników handlu zagranicznego. **Dodatni bilans obrotów handlu** towarami stanowi obecnie de facto jedyne źródło napływu walut do państwa. Pokrywane są dzięki temu m.in. ujemne saldo handlu usługami (związane z turystyką zagraniczną), ale też popyt na waluty ze strony biznesu i obywateli.

Wykres 15. Rachunek obrotów bieżących

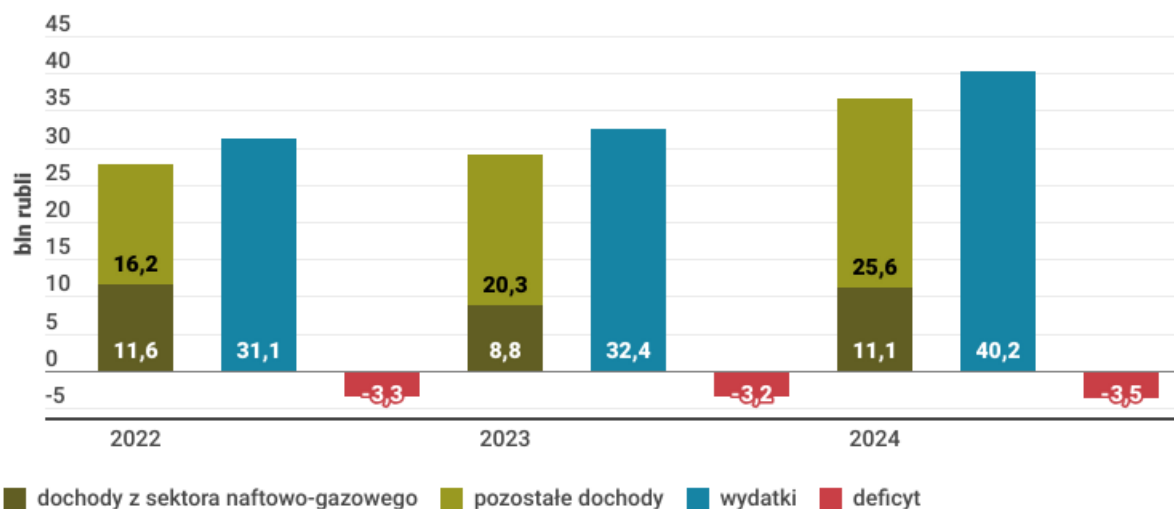


Źródło: Centralny Bank Rosji.

Mimo narastających problemów w gospodarce **dochody budżetowe** w 2024 r. podniosły się o 26% r/r; w podobnym tempie rosły te z sektora naftowo-gazowego oraz pozostałe. Przyrost wpływów budżetowych wiązał się z kilkoma czynnikami – poza ogólnym wzrostem PKB, również ze zwiększeniem obciążeń podatkowych, wysokim poziomem inflacji, dewaluacją rubla (opodatkowanie sektora naftowo-gazowego zależy od cen eksportowych surowca) oraz wzrostem średniej ceny baryłki ropy. W efekcie mimo spadku wydobycia tego surowca o 1,5% r/r dochody rublowe z tego tytułu zmniejszyły się jedynie o 4% w

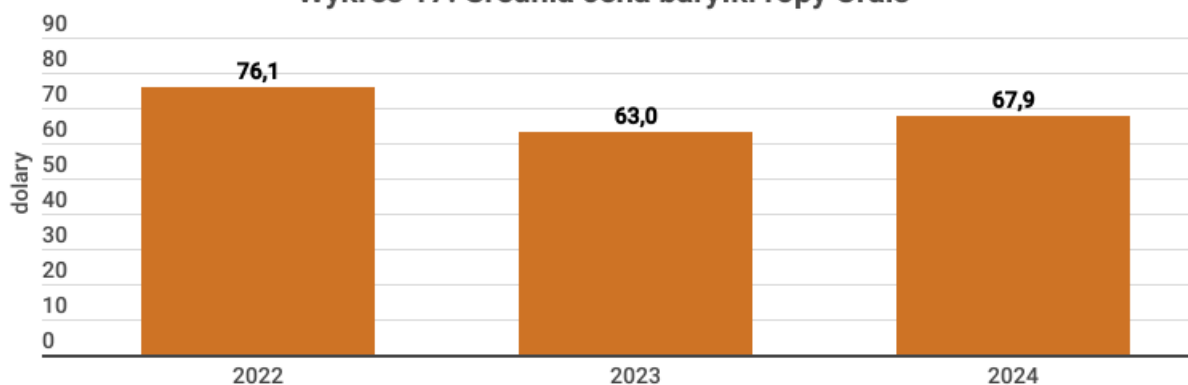
porównaniu z rekordowym rokiem 2022.

Wykres 16. Dochody i wydatki budżetowe



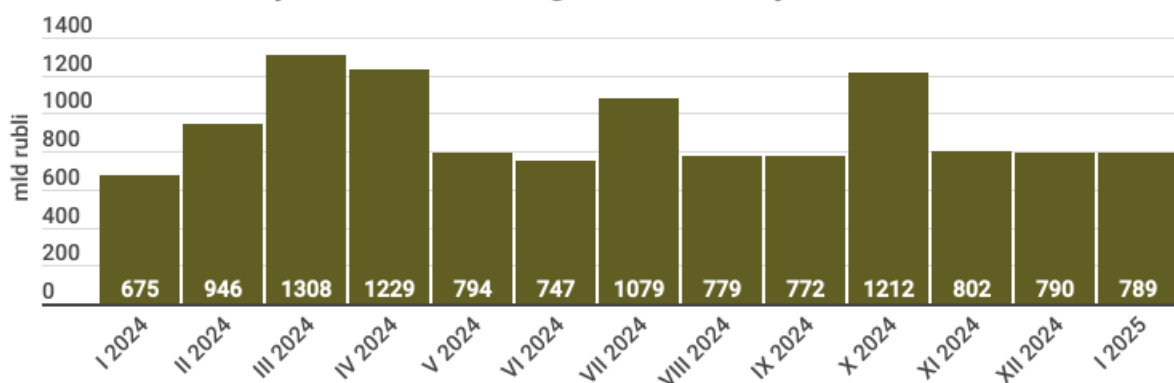
Źródło: Rosstat.

Wykres 17. Średnia cena baryłki ropy Urals



Źródło: Rosstat.

Wykres 18. Naftowo-gazowe dochody budżetowe



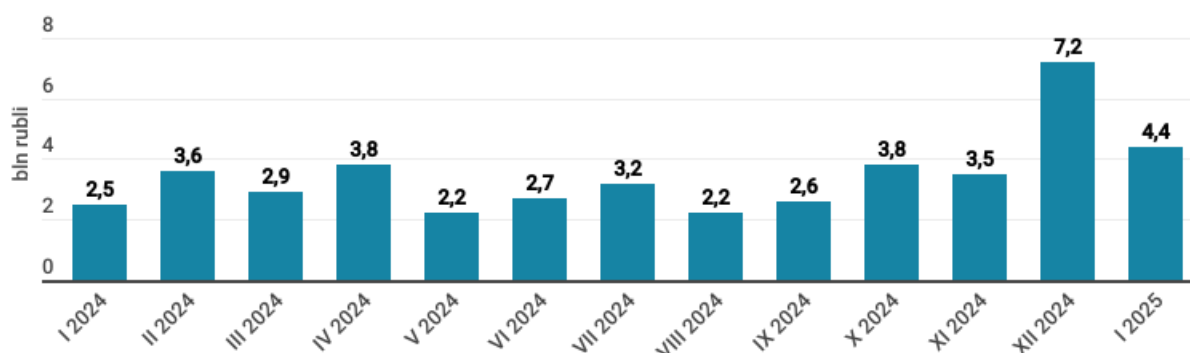
Źródło: Ministerstwo Finansów FR.

W 2024 r. łączne wydatki budżetowe Rosji zwiększyły się o ponad 24% r/r. Największą pozycją były środki przeznaczone na „obronę narodową” – po raz pierwszy oficjalnie przewyższyły one nakłady na politykę społeczną. Finansowanie wojny pochłonęło co najmniej 35% budżetu (poza wydatkami na „obronę narodową” można do nich wliczyć również środki na bezpieczeństwo wewnętrzne, a także część tych przeznaczonych na gospodarkę narodową^[4]).

Przez cały 2024 r. rząd podnosił wydatki budżetowe, ale apogeum przypadło na czwarty kwartał, kiedy wzrosły one o prawie 30% r/r. Nakłady w całym roku okazały się łącznie o 10% wyższe, niż założono w ustawie budżetowej na 2024 r. Większość dodatkowych środków przeznaczono na finansowanie wojny, jednak od 2022 r. władze rosyjskie nie publikują szczegółowych danych o realizacji budżetu (znane są jedynie plany rządu). Nie wiadomo zatem, jaką część wydatków faktycznie pochłonęły działania wojenne. **Wzrost nakładów związanych z obsługą wojny wymusza na Kremlu redukcję pozostałych wydatków, w tym na politykę społeczną czy wsparcie finansowe regionów** (mimo ich rosnących zobowiązań).

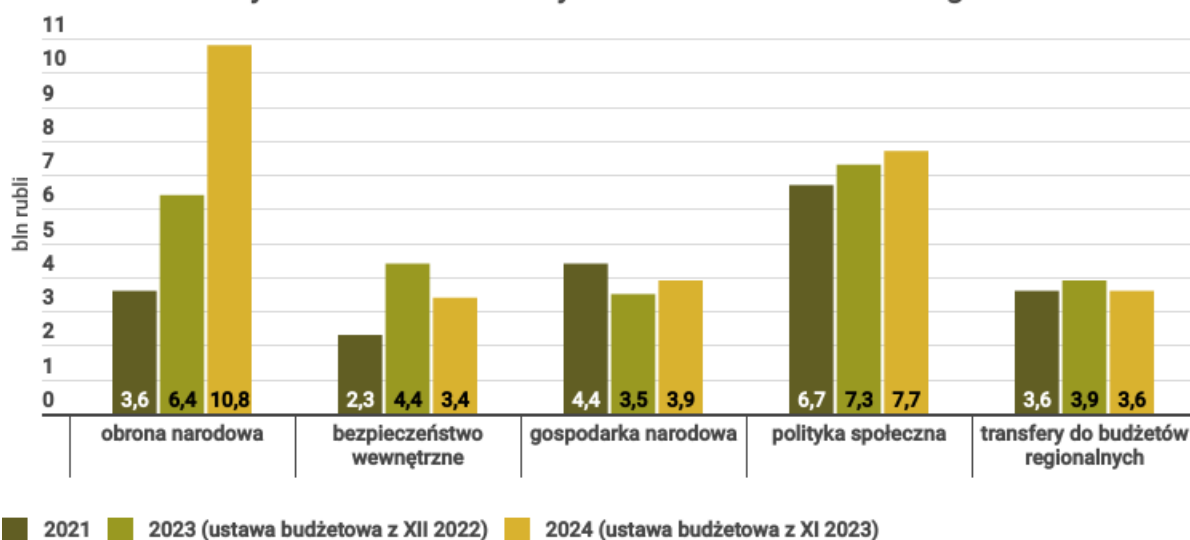
Wysoki poziom wydatków utrzymał się też w styczniu 2025 r., kiedy wzrosły one o rekordowe 74% r/r. W ostatnich trzech latach początek roku był okresem podwyższonego finansowania, rząd wypłacał bowiem awansem środki na realizację zamówień publicznych, głównie dla sektora zbrojeniowego. Wyjątkowo wysokie tempo wzrostu wydatków obserwowane w ostatnich miesiącach najprawdopodobniej wynikało jednak ze zmiany administracji amerykańskiej i stanowiło element polityki wizerunkowej. Kreml chciał przekonać Zachód, zwłaszcza prezydenta Donalda Trumpa, o swoich możliwościach kontynuowania wojny i o nieskuteczności sankcji.

Wykres 19. Miesięczne wydatki budżetowe



Źródło: Ministerstwo Finansów FR.

Wykres 20. Struktura wydatków budżetu federalnego

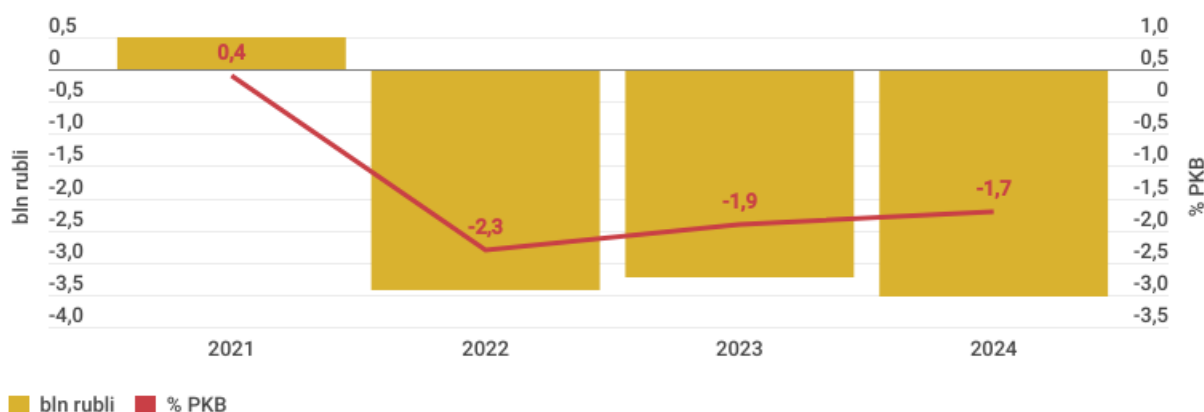


Dane za 2022 r. nie są znane. Sugerowanie się ustawą budżetową na 2022 r. jest mylące, gdyż nie uwzględniała ona kosztów inwazji. W ciągu roku rząd zwiększał wysokość wydatków zgodnie z potrzebami wojny.

Źródło: Ministerstwo Finansów FR.

Dynamicznie rosnące wydatki w końcu 2024 r. roku spowodowały **dwukrotny wzrost (w stosunku do ustawy budżetowej) deficytu** – do ok. 35 mld dolarów. Sfinansowano go częściowo z obligacji wyemitowanych przez rząd. Na koniec roku łączne zadłużenie publiczne na rynku wewnętrznym wzrosło do 22 bln rubli – ok. 16% PKB. Mimo że dług nie jest duży, to jednak rosnące koszty kredytowania w Rosji powodują, że obsługa zadłużenia pochłania coraz większą część wydatków budżetu (w 2024 r. było to ok. 6%).

Deficyt budżetu federalnego w 2024 i 2025

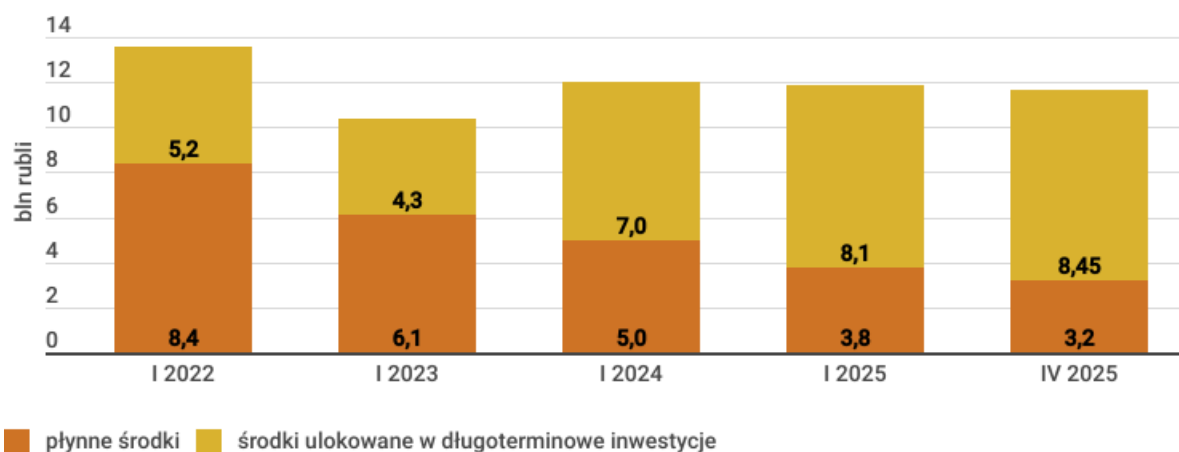


Źródło: Rząd FR.

Drugie ważne źródło finansowania deficytu stanowiły **rezerwy zgromadzone w FDN**. W efekcie jego płynne środki skurczyły się (obecnie są zdeponowane w juanach i złocie); ich wartość na początku 2025 r. odpowiadała wielkości deficytu budżetowego w 2024 r. Zarazem łączne zasoby FDN liczone w rublach w zasadzie się nie zmniejszyły. Wiązało się

to z różnicami kursowymi, ze wzrostem notowań spółek, w które są te zasoby zainwestowane, a także z dodatkowymi dochodami uzyskanymi przez rząd dzięki cenie ropy naftowej wyższej niż 65 dolarów za baryłkę. Środki z FDN władze wykorzystywały również na wsparcie gospodarki, inwestując je m.in. w projekty infrastrukturalne czy sektor zbrojeniowy.

Wykres 22. Zasoby Funduszu Dobrobytu Narodowego, w tym płynne środki finansowe
(stan na pierwszy dzień miesiąca)

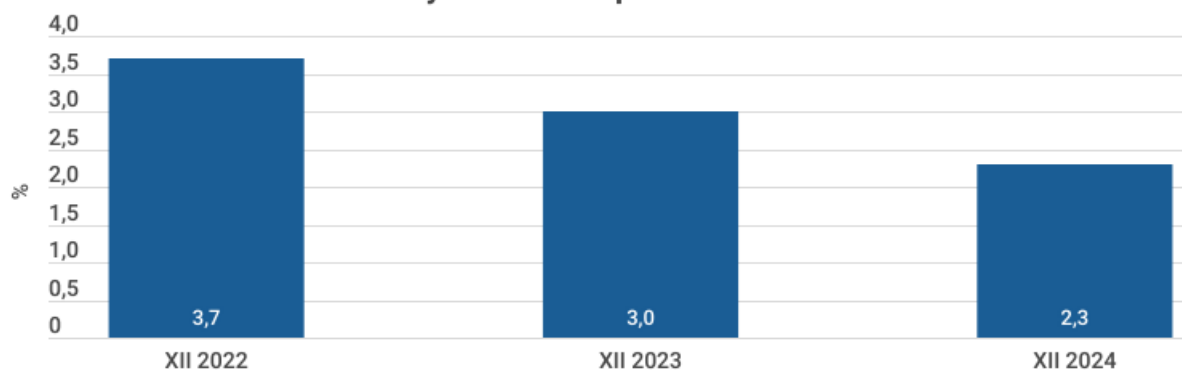


Źródło: Rosstat.

Do ograniczenia utrzymania wysokiego tempa wzrostu gospodarczego w Rosji najbardziej przyczyniają się **niedobory siły roboczej**. Na koniec 2024 r. bezrobocie osiągnęło kolejne minimum. Trudną sytuację na rynku pracy, wywołaną problemami demograficznymi obserwowanymi w FR w zasadzie od rozpadu ZSRR, pogłębiła wojna. Przede wszystkim co najmniej 300 tys. mężczyzn w wieku produkcyjnym wysłano na front, a kolejne ok. 500 tys. obywateli na stałe wyemigrowało z kraju. Ponadto ze względu na zaostrzającą się politykę migracyjną Kremla, a także trudności z przesyłem zarobionych środków przez granicę, **zmniejszyła się (nawet o ok. 2 mln) liczba migrantów zarobkowych**^[5].

Według oficjalnych informacji na rynku pracy brakuje obecnie ok. 1,5 mln wykwalifikowanych pracowników. Mimo wysokich pensji wakaty utrzymują się nawet w sektorze zbrojeniowym. Ogółem Rosstat informuje o ok. 2 mln nieobsadzonych stanowisk w gospodarce, choć szacunki (np. Rosyjskiej Akademii Nauk) mówią nawet o ok. 5 mln brakujących pracowników.

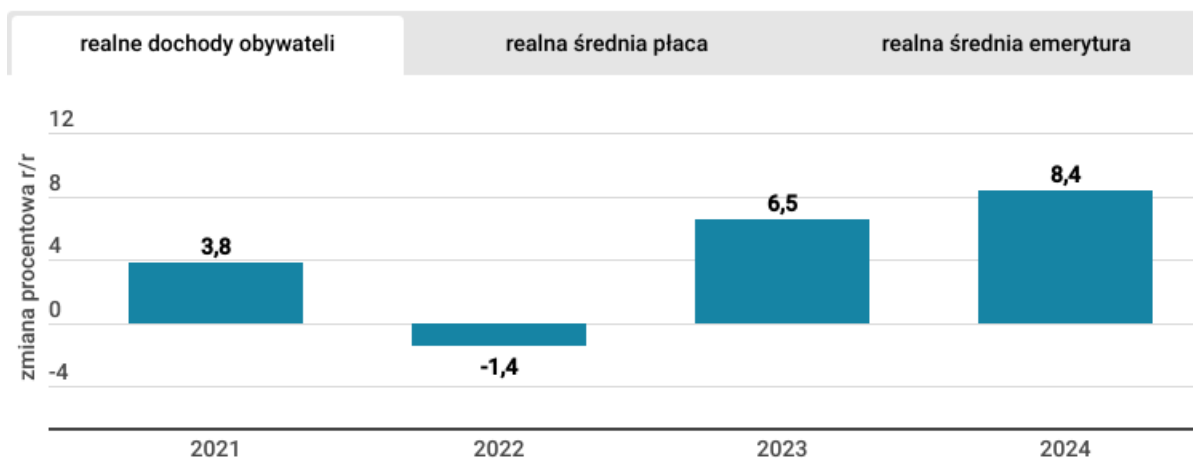
Wykres 23. Stopa bezrobocia



Źródło: Rosstat.

Niezbilansowany rynek pracy wymusza znaczne podwyżki płac. W efekcie **rosną dochody społeczeństwa, jednak obywatele FR bogacą się nierównomiernie**. Duże różnice widoczne były w przypadku zarówno poszczególnych grup społecznych, jak i regionów. Dla przykładu średnie nominalne wynagrodzenie w Moskwie wynosiło ok. 150 tys. rubli, podczas gdy w Inguszetii – niespełna 40 tys. (trzeba jednak pamiętać, że wskaźniki republik Kaukazu Północnego są zaniżone ze względu na znaczny udział dochodów uzyskiwanych w tzw. szarej strefie, poza systemem podatkowym).

Wykres 24. Realne dochody obywateli



* dane za styczeń–listopad 2024 roku

Źródło: Rosstat.

Płace rosły w zasadzie we wszystkich sektorach gospodarki, przy czym ich największy przyrost oferowały zakłady przemysłu zbrojeniowego (pensja wykwalifikowanego pracownika, np. ślusarza czy spawacza, porównywalna była z żołdem żołnierza na froncie). W efekcie np. w Udmurcji, jednym z najbardziej uzależnionych od sektora zbrojeniowego rosyjskich regionów, wynagrodzenia nominalne wzrosły o ok. 25% (przy czym nadal ich poziom utrzymywał się poniżej średniej rosyjskiej). Ponadto bogacili się przede wszystkim mężczyźni gotowi pójść na wojnę i ich rodziny. Otrzymywali oni – poza miesięcznym żołdem, wynoszącym co najmniej ok. 2 tys. dolarów – wysokie jednorazowe bonusy za

podpisanie kontraktu, głównie od władz regionalnych (odpowiedzialnych za rekrutację żołnierzy i wypełnienie narzuconych im przez Kreml limitów).

Na początku 2025 r. liderem pod względem wartości takiego bonusu był obwód samarski, który wypłacał 4 mln rubli (ok. 40 tys. dolarów). Dodatkowo rodziny poległych żołnierzy mogły liczyć na ponad 13 mln rubli (ok. 130 tys. dolarów). Zgodnie z rosyjskimi informacjami w obszarze działań wojennych znajduje się ponad 600 tys. osób służących w wojsku (nie ma możliwości zweryfikowania tego). Według niezależnych szacunków w trakcie trzech lat wojny mogło zginąć od 160 tys. do 225 tys. żołnierzy. W dużej mierze pochodzili oni z najuboższych warstw społecznych, w tym przede wszystkim najbiedniejszych regionów (np. Buriacji, Tuwy czy Dagestanu). Wypłaty z armii były dla nich jedynym dostępnym sposobem awansu społecznego.

Z tymi wskaźnikami kontrastowała sytuacja emerytów (ponad 41 mln osób) i pracowników sfery budżetowej (m.in. nauczycieli, pracowników socjalnych, pielęgniarek czy lekarzy). W 2024 r. ich nominalne płace rosły poniżej inflacji, co oznacza realny spadek dochodów. W efekcie średni poziom emerytur wynosi obecnie jedynie niespełna 25% średniej pensji, podczas gdy przed inwazją było to około jednej trzeciej.



Źródło: Rosstat.

[1] Pierwsze szacunki; wszystkie dane w materiale przytaczane są za Rosstatem, chyba że napisano inaczej.

[2] Szerzej zob. F. Rudnik, *Pożegnanie z Europą: Gazprom po 2024 roku*, „Komentarze OSW”, nr 644, 11.02.2025, osw.waw.pl.

[3] Szerzej zob. F. Rudnik, *Sankcje na Rosję: pożegnalny cios administracji Bidena*, OSW, 13.01.2025, osw.waw.pl.

[4] Szerzej zob. I. Wiśniewska, *Budżet Rosji na 2025 rok: wojna ponad wszystko*, OSW, 22.11.2024, osw.waw.pl.

[5] Szerzej zob. K. Chawryło, *Doraźna stabilność, długofalowe problemy. Sytuacja demograficzna Rosji*, „Komentarze OSW”, nr 610, 3.07.2024, osw.waw.pl.